

**PROTOKÓŁ Nr 13/2016**  
**posiedzenia Komisji Sportu i Młodzieży**  
odbytego w dniu **14 marca 2016 r.**  
pod przewodnictwem Pana Rafała Lewandowskiego  
– Przewodniczącego Komisji

---

W posiedzeniu uczestniczyli członkowie Komisji oraz zaproszeni goście.  
Listy obecności stanowią **załączniki nr 1 i 2** do protokołu.

Porządek obrad:

1. Sprawozdanie z działalności Ośrodka Sportu i Rekreacji w okresie zimowym.
2. Sprawy wymagające opinii Komisji.
3. Sprawy bieżące.

Porządek obrad został przyjęty jednogłośnie – za – 4 i przystąpiono do jego realizacji.

**Ad. 1**

**Sprawozdanie z działalności Ośrodka Sportu i Rekreacji w okresie zimowym – załącznik nr 3 do protokołu.**

Wiesława Pawłowska – Dyrektor Ośrodka Sportu i Rekreacji:

W Ośrodku Sportu i Rekreacji w Inowrocławiu w trakcie dwutygodniowego, zimowego wypoczynku miłośnicy gier zespołowych i dyscyplin indywidualnych spędzali aktywnie czas organizowany przez OSiR. Udział w imprezach sportowych brała młodzież z naszego miasta oraz osoby spędzające ferie w Inowrocławiu. Większość sportowych atrakcji skupiła się na terenie Hali Widowiskowo-Sportowej, lodowisku "Lodolandia" oraz w obiektach sportowych w Mątwach. W ciągu tych dwóch tygodni królowały piłka nożna, koszykówka i siatkówka. Nie zabrakło również miłośników tenisa ziemnego, stołowego i łyżwiarstwa. W pierwszym tygodniu ferii pogoda pozwoliła na przeprowadzenie kuligów, które cieszyły się dużym zainteresowaniem dzieci i młodzieży.

Podczas ferii OSiR zorganizował między innymi: show łyżwiarskie, zagraj w koszykówkę, naukę jazdy na łyżwach, zagraj w Tenisa Stołowego, zimowa Akademia Tenisa Ziemnego, jednodniowy Turniej Piłki Nożnej Drużyn Amatorskich.

Cykl imprez sportowo - rekreacyjnych rozpoczął się 17 stycznia, a zakończył 29 stycznia br. W tym czasie z imprez organizowanych przez Ośrodek Sportu i Rekreacji skorzystały łącznie 1168 osób.

Tradycyjnie każdy, kto chciał skorzystać z małej sali Hali Widowiskowo-Sportowej w ramach akcji „Hala dla Ciebie”.

Każdy kto chciał zagrać w tenisa stołowego miał we wszystkie powszednie dni tygodnia podczas ferii do dyspozycji stoły i sprzęt potrzebny do tej gry w ramach akcji .

W ciągu 5 dni ferii młodzi amatorzy łyżwiarstwa mieli możliwość zapoznania się z techniką jazdy na łyżwach pod okiem wykwalifikowanego instruktora.

Udało się w czasie ferii zorganizować także kulig dla dzieci i młodzieży połączony z ogniskiem i ciepłym posiłkiem.

Podobnie jak w latach ubiegłych, również w tym roku podczas ferii wprowadzona została Zarządzeniem Prezydenta Miasta Inowrocławia atrakcyjna oferta cenowa uwzględniająca możliwość korzystania z inowrocławskich krytych basenów i lodowiska „Lodolandia”.

Podsumowując tegoroczną ofertę wypoczynku wakacyjnego przygotowaną przez Ośrodek Sportu i Rekreacji w Inowrocławiu należy zauważyć, że zainteresowanie aktywnością fizyczną mieszkańców naszego miasta od kilku lat kształtuje się na zbliżonym poziomie. Szereg imprez cieszyło się dużą popularnością. Sukcesem okazała się możliwość bezpłatnej nauki jazdy na łyżwach.

#### Rafał Lewandowski – Przewodniczący Komisji:

Pani Dyrektor bardzo obszernie i szczegółowo omówiła temat. Chciałbym zapytać o obiekty sportowe na ul. Rakowicza 93 w Mątwach.

#### Wiesława Pawłowska – Dyrektor Ośrodka Sportu i Rekreacji:

Mamy plan przebudowy całego obiektu. Nie mamy jednak wystarczających środków. Złożyliśmy dokumenty do Ministerstwa m.in. na termomodernizację. Projekt jest tak skonstruowany, że cały projekt jest podzielony na dwie części, tj. termomodernizacja i przebudowa. Obiekt będzie remontowany w całości, ale po kolei.

Jeśli z Ministerstwa otrzymamy połowę środków na to zadanie, to będzie można zrobić coś więcej.

Wystąpiliśmy również do Ministerstwa o środki na remont boiska ogólnodostępnego na Osiedlu Piastowskim.

Potrzeba też dużo pieniędzy na remont Hali Widowiskowo-Sportowej. Na razie remontujemy piętro po piętrze.

#### Rafał Lewandowski – Przewodniczący Komisji:

Nie widzę więcej chętnych do zadawania pytań. Przystępujemy do głosowania.

Kto z członków Komisji jest za przyjęciem przedstawionego materiału?

Głosowanie:                    **za – 4, przeciw – 0, wstrz. się – 0.**

Materiał został przyjęty przez Komisję.

## **Ad. 2**

### **Sprawy wymagające opinii Komisji.**

Rafał Lewandowski – Przewodniczący Komisji:

W tym punkcie żadnych spraw nie było.

## **Ad. 3**

### **Sprawy bieżące.**

Rafał Lewandowski – Przewodniczący Komisji:

Gościmy dziś na Komisji pana Mariusza Kaczmarka – prezesa Inowrocławskiego Klubu Sportowego Karate, prosimy o przedstawienie sytuacji Klubu.

Mariusz Kaczmarek – prezes Inowrocławskiego Klubu Sportowego Karate:

Na wstępie chcę podziękować za zaproszenie, myślę, że dobra inicjatywa, warto wiedzieć coś więcej o klubach, żeby mieć ogólny obraz.

Tak w skrócie przedstawię historię Klubu.

Zarejestrowany został w 1985 roku, a działalność rozpoczął w 1986 r. Jak łatwo więc obliczyć, w tym roku mamy 30-lecie, okrągły jubileusz.

Klub osadzony jest na terenie Miasta. Nasz herb nawiązuje do herbu Miasta.

Z ciekawostek mogę powiedzieć, że do 2003 roku, był to jedyny klub w Polsce, który skupiał dwie sekcje karate, rywalizujące: shotokan i kyokushin. W 2003 r. pan Gorczyca rozpoczął swoją działalność, zakładając Towarzystwo Sportowe kyokushin i wówczas rozpoczęliśmy działalność jako sekcja shotokan i klub karate. Nie zostaliśmy sami w Inowrocławiu, jeżeli chodzi o sekcję, życie pokazało, że trzeba się rozwijać, więc klub w każdym większym mieście w okolicy ma sekcję. Zajęcia prowadzą instruktorzy, nasi wychowankowie. Ja również jestem wychowankiem tego klubu. Jako 13 letni chłopak trafiłem do klubu i ówczesny prezes pan Witkowski mnie uczył, później, ja w wieku 21 zostałem instruktorem. Już ponad 20 lat pracuję w tym klubie. Dochowałem się swoich instruktorów i wielu zawodników.

Obecnie w Inowrocławiu mamy 3 podstawowe sekcje karate: dla dzieci do 7 lat, druga sekcja skupia dzieci, które dużej ćwiczają, a trzecia sekcja, są to osoby dorosłe i zawodnicy. Jest jeszcze sekcja w klubie Rondo, tam uczą się małe dzieci.

W klubie funkcjonuje sekcja Ju-Jitsu, która ma zajęcia na Osiedlu Piastowskim i Rąbinie.

Jeśli chodzi o siedzibę, mamy to szczęście, że dysponujemy obiektem, dzierżawimy od 1990 roku salę na ul. Łokietka. To wielki przywilej, ale

i obowiązku, ponieważ administrator zajmuje się tym co na zewnątrz, a my tym co w środku.

Jeśli chodzi o naszą działalność, staramy się robić to na miarę swoich możliwości. Nie jesteśmy stowarzyszeniem roszczeniowym, ponieważ wiemy co to ryzyko, wiemy co to odpowiedzialność i staramy się robić wszystko w ramach naszych możliwości. Związane jest to z wyjazdami na zawody i organizacją imprez.

Pani Naczelnik może potwierdzić, że zbyt często nie pukam do drzwi o wsparcie, ale w tym roku to zrobię, ponieważ jest to związane właśnie z tym jubileuszem.

Ja zostałem prezesem klubu 4 lata temu i założyliśmy sobie, że po okresie takiego trochę marazmu ruszymy do przodu. Chociaż wyniki sportowe cały czas są i nie ma z tym problemów, to organizacyjnie chcielibyśmy iść do przodu. Chcielibyśmy dołączyć do grona klubów w Polsce, które organizują większe zawody, żeby więcej osób przyjeżdżało do Inowrocławia. Cztery lata temu stworzyliśmy coś takiego, jak liga karate, czyli cykl zawodów w Kruszwicy, Janikowie i Inowrocławiu, gdzie staraliśmy się zebrać dzieci tutaj z regionu celem aktywizacji dla sportu. Wyszkoliliśmy sędziów światowej federacji, która działa w Polskim Związku Karate. Chcemy w listopadzie zorganizować turniej, gdzie moglibyśmy pokazać wszystkich zawodników, którzy u nas ćwiczą. Tak po krótce. Jeśli będą pytania, postaram się na nie odpowiedzieć.

Jarosław Kopeć – członek Komisji:

Z tych informacji, które pan przekazał wynika, że zainteresowanie tą dyscypliną sportu jest duże. Można by pomyśleć o zorganizowaniu zawodów w Inowrocławiu.

Mariusz Kaczmarek – prezes Inowrocławskiego Klubu Sportowego Karate:

Planujemy zawody, ale to nie jest takie proste. Niedawno nasi zawodnicy wystąpili w Toruniu, gdzie zdobyli 10 medali. Podobne zawody chcemy zorganizować u nas. Planujemy, żeby co najmniej 15 do 20 klubów uczestniczyło i około 350 zawodników. Będziemy potrzebowali pomocy.

Zorganizowano w Bydgoszczy mistrzostwa świata, w terminie od 1 do 3 kwietnia br. Będzie to wielka impreza, która zgromadzi ponad tysiąc zawodników. Trzy dni imprezy w każdej kategorii wiekowej. Mamy przywilej udziału w tych zawodach, ale co się okazuje, że federacja, która to nadzoruje, narzuciła kwoty startowe. Dla nas są to kosmiczne kwoty. U nas, jeśli chodzi o opłaty startowe, to jest od 40 do 60 złotych za jedną konkurencję. Natomiast w mistrzostwach świata opłaty za jedną konkurencję wynosi 35 euro za młodzieżowca, a 50 euro za seniora. Zawodnik może startować w trzech konkurencjach. Jest to ogromne obciążenie. Nie możemy sobie pozwolić na to, żeby pojechała większa ilość zawodników.

Wiesława Pawłowska – Dyrektor OSiR:

Generalnie jest zasada, że opłata startowa ma w części sfinansować pobyt tej osoby m.in. pakiet startowy, medale, czy jakieś gadżety pamiątkowe, aprowizacje, czy

woda do picia itd. Nie powinno to być zarobkiem dla żadnej organizacji, byłoby to nieelegancko. Należy szukać sponsora, a nie obarczać zawodnika.

Mariusz Kaczmarek – prezes Inowrocławskiego Klubu Sportowego Karate:

Nad zawodami mistrzostw świata karate patroluje Ministerstwo Sportu, Marszałek i Ambasada Japonii.

Wiesława Pawłowska – Dyrektor OSiR:

No właśnie, ktoś na tym zarabia, jest to nieeleganckie. Taka sytuacja ogranicza kluby, a może właśnie o to chodzi? Taka barierą zaporową jest wysokość stawki startowej.

Mariusz Kaczmarek – prezes Inowrocławskiego Klubu Sportowego Karate:

Chciałbym jeszcze powrócić do pytania pana radnego Kopcia, żeby pomyśleć o zorganizowaniu zawodów w Inowrocławiu. Rozmawiałem z panią Dyrektorką na ten temat. Żeby organizować zawody trzeba mieć podstawowy sprzęt, czyli minimum 5 plansz (mat). Do obsługi jednej maty potrzebnych jest 7-8 sędziów licencjonowanych, czyli minimum 40 sędziów.

Dzwoniłem do kolegi, który w sobotę organizował zawody. Powiedział mi, że na każdego sędziego trzeba przeznaczyć ryczałt plus koszty dojazdu plus posiłek regeneracyjny, musiał zabezpieczyć 8 tysięcy złotych.

W naszej sytuacji, kiedy pierwszy raz chcemy zorganizować takie większe zawody, gdzieś tam na pewno są ukryte koszty.

Jak wygląda sytuacja?

Mamy 2 maty dla dzieci, 2 kolejne trzeba pożyczyć. Przy każdej macie są elektroniczne liczniki, patrzyłem na cenę, taki jeden kosztuje 2.600 złotych. Można też kupić obramowanie, telewizorki, które będą pokazywać czas, nazwiska, kary itd. To wszystko my jednak pożyczymy, ale mając na uwadze, że w Inowrocławiu są jeszcze cztery kluby karate, można pomyśleć na przyszłość o tym, żeby OSiR otrzymał środki na zakup na przykład dwóch mat, żeby były na wyposażeniu. Mówię to tak przyszłościowo.

Wiesława Pawłowska – Dyrektor OSiR:

Jeśli takie zawody odbywałyby się 2-3 razy w roku, to się nie opłaca. A jedna mata, to koszt 9 tysięcy złotych.

Mariusz Kaczmarek – prezes Inowrocławskiego Klubu Sportowego Karate:

9 tysięcy złotych, to jest to minimum bez homologacji. Koszt w całości wyposażenia jednej maty, to 15 tysięcy złotych.

Wiesława Pawłowska – Dyrektor OSiR:

Oprządkowanie kolejne 10 tysięcy złotych.

Mariusz Kaczmarek – prezes Inowrocławskiego Klubu Sportowego Karate:

Jesteśmy dużym klubem i do tej pory jakoś sobie radziliśmy. Inne kluby od nas pożyczają maty.

Wiesława Pawłowska – Dyrektor OSiR:

Chciałabym zwrócić uwagę, że w Hali OSiR-u zawody karate odbywają się bardzo rzadko, bo 1-2 razy w roku.

Z kolei jesteśmy bardzo dobrze przygotowani pod inne halowe dyscypliny sportu, bo one bez przerwy są organizowane. Maja również siedziby na terenie Hali Widowiskowo-Sportowej i tutaj rozgrywają swoje mecze ligowe, mam na myśli koszykówkę, czy siatkówkę. Jeśli chodzi o karate, to niestety raz do roku, a dla nas wydanie 40 tysięcy złotych, to czasami naprawdę lepiej pożyczyć. Jeśli te zawady odbywały się raz na kwartał, to można by było pomyśleć o zakupie sprzętu.

Mariusz Kaczmarek – prezes Inowrocławskiego Klubu Sportowego Karate:

W miarę możliwości my też uzupełniamy sprzęt, a zobaczymy po tych zawodach jak to będzie wyglądało. Mamy taki zamysł, żeby robić te ogólnopolskie zawody co roku.

Grzegorz Piński – członek Komisji:

Miałbym propozycje, aby z okazji 30-lecia istnienia klubu w telewizji kablowej pokazywać jak obronić się przed chuliganami.

Mariusz Kaczmarek – prezes Inowrocławskiego Klubu Sportowego Karate:

Jest to na pewno jakiś pomysł, który można wykorzystać. Muszę powiedzieć, że już wcześniej w tv kablowej takie programy były nadawane.

Dziękuję za zaproszenie i możliwość przedstawienia w skrócie sytuacji Klubu.

Rafał Lewandowski – Przewodniczący Komisji:

Dziękuję panu Prezesowi za przyjęcie zaproszenia i przybycie na Komisję. Życzę wszystkiego najlepszego i dalszych sukcesów sportowych.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad, zamykam posiedzenie dzisiejszej Komisji.

Komisja trwała od godz. 8<sup>30</sup> do 9<sup>35</sup>.

**Przewodniczący  
Komisji Sportu i Młodzieży**

**Rafał Lewandowski**

Protokółowała

Maria Legwińska